

# Przeżyjemy jakoś tę zimę – Lidia Stanisławska & Perfect

Nasz pies ma taką smutną minę  
Reumatyzm dręczy go i pchły  
Ja jestem coraz bardziej smutna  
A co dopiero Ty  
Gdy nic się jakoś nie układa  
Gdy nerwy psują się i klimat  
I jakby nie dość było zmartwień  
To jeszcze idzie zima  
Przeżyjemy jakoś tę zimę  
Oszczędzając na prądzie i gazie  
Przeżyjemy ją jakoś, zobaczysz  
Może smutno jest tylko na razie  
Może karta zła się odwróci  
Zdejmie urok, zły ten co go rzucił  
I nie zawsze będzie nam źle  
Może nie  
Na święta znów nie będzie śledzia  
Lecz by pogodnie przeszły święta  
Będziemy sobie na głos czytać  
Zebrane dzieła Putramenta  
Gdy polska kuchnia nam się przeje  
I braknie grosza nie ma sprawy  
Będziemy sobie częściej robić  
Chińskie potrawy  
Przeżyjemy jakoś tę zimę  
Oszczędzając na prądzie i gazie  
Przeżyjemy ją jakoś, zobaczysz  
Może smutno jest tylko na razie  
Może karta zła się odwróci  
Zdejmie urok, zły ten co go rzucił  
I nie zawsze będzie nam źle  
Może nie  
Gdy zapadniemy w sen zimowy  
I przyśnią nam się łany zbóż  
Przed nami tyle szarych świtów

No cóż, no cóż, no cóż  
Więc czemu czasem się zamyślasz  
Jak gdyby stała nam się krzywda  
I pytasz nie wiadomo kogo  
Kto nam odebrał skrzydła  
Przeżyjemy jakoś to życie  
Oszczędzając na prądzie i gazie  
Przeżyjemy je jakoś, cóż zrobić  
Może smutno jest tylko na razie  
Może karta zła się odwróci  
Zdejmie urok, zły ten co go rzucił  
I nie zawsze będzie nam źle  
Może nie



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych